

Twórcy ideologii zdają sobie sprawę z tego, że walka idzie o wielką stawkę: panowanie nad ludzkimi duszami. Sukces ideologii oznacza zmianę umysłów, a potem zmianę świata.

stencjalnych (np. wypadek czy choroba). Zmiana światopoglądu nie oznacza jednak wyzwolenia się z tendencyjności naszego patrzenia na rzeczywistość. To, niestety, nie jest takie proste. Dlatego uświadomienie sobie, że światopogląd jest osobistym ujęciem rzeczywistości, pozwala na zdrowe zdystansowanie się wobec własnych przekonań i zrozumienie, jak ważna jest obiektywizacja poznania.

Świadomość osobistych matryc, w których wszyscy tkwimy, daje szansę na krok w kierunku podjęcia trudnego poszukiwania prawdy jako rze-

ale próbą osiągnięcia prawdy, czasem wbrew wieloletnim przyzwyczajeniom.

Refleksja filozoficzna pomaga dojść do wiedzy, jak naprawdę rzeczy się mają, czym są, jaka jest racja ich istnienia, co jest ich istotą. Wspiera w dążeniu do tego, co nazywamy rzetelną, prawdziwą, sprawdzalną, pewną i konieczną wiedzą. Filozofia i rodząca się na jej gruncie nauka pomagają zatem nie tyle zanegować światopogląd, ile go zweryfikować i zobiektywizować tak, aby poznać prawdę, a nie tkwić w wewnętrznie sprzecznych i emocjonalnych przekonaniach. Zadawanie

Między prawdą a ideologią

bp Jacek Grzybowski

Najbardziej podstawową formą uczenia się świata jest konstruowanie własnego światopoglądu. Słowo to określa zespół poglądów stanowiących całościowy obraz rzeczywistości wraz ze sposobami uzasadniania naszego postępowania. Światopogląd jest bardzo osobistym sposobem wartościowania i nadawania sensu. Kształtujemy go od najmłodszych lat, opierając się na subiektywnych czynnikach, na które często (szczególnie w dzieciństwie i młodości) nie mamy wpływu – są to miejsce i czas, w których się urodziliśmy, kultura, w której wzrastamy, język, którym mówimy, religia, którą wyznajemy, wychowanie, któremu jesteśmy poddani, modele rodziny, grupy, społeczeństwa, w jakich wzrastamy, wiedza i informacje, które zdobywamy lub których nam brakuje. Na światopogląd składają się również przyzwyczajenia, tradycje i stereotypy.

UCIECZKA OD SUBIEKTYWIZMU

Oznacza to, że nasze najbardziej podstawowe postrzeganie świata jest nacechowane subiektywizmem, z czego często nie zdajemy sobie sprawy. Owszem, zdarza się, że u człowieka następuje zmiana całościowej wizji rzeczywistości. Czasem dokonuje się powoli – pod wpływem wiedzy czy autorytetów, czasem gwałtownie – za sprawą wydarzeń głęboko egzy-

telnej wiedzy o tym, kim jesteśmy i jaki jest świat. Owa obiektywizacja jest jednak procesem trudnym. Rozpoczyna się bowiem od postawienia pytań, które wybijają nas z komfortu naszych stereotypów i przyzwyczajzeń. I tu z pomocą przychodzi filozofia, rozpoczynająca się zawsze od zadawania pytań. Stawianie pytań nie jest bowiem drogą podążania utartymi szlakami,

nawet trudnych, a często także społecznie niewygodnych pytań, pozwala odkrywać właściwe informacje o tym, kim jesteśmy i w jakim świecie żyjemy.

ZŁOWROGA SIŁA IDEOLOGII

Filozofia ma bardzo niebezpieczną przeciwniczkę, która potrafi skutecznie oderwać człowieka od poszukiwania prawdy. Jest nią ideologia – iluzja



wiedzy i pozór odpowiedzi na pytania. Ideologia jest groźna, bo stanowi ukrytą próbę uformowania naszych przekonań, jednak wedle wcześniej ustalonego porządku, zawczasu zdefiniowanych odpowiedzi. W przesłaniu ideologicznym nie odnajdziemy odpowiedzi na pytania o to, dlaczego coś jest lub się dzieje, tu bowiem nie bada się dogłębnie przyczyn. Jest to analiza treści i wrażeń, ale bez możliwości krytycznej refleksji nad nimi. Ideologia odsuwa bezinteresowne pytania o człowieka, świat, wartości. Stąd jej siła jest tak poważna – potrafi precyzyjnie skonstruować aprioryczny (niezależny od obiektywnych racji i prawd) system, w ramach którego zostają zdefiniowane wszystkie sfery i dziedziny. Aby mogło się to dokonać, ideologia musi jednak objąć pięć podstawowych sfer naszego indywidualnego i społecznego życia.

W pierwszej kolejności ideolodzy pracują nad językiem, zmieniając znaczenie słów. Ma to na celu zmianę definiowania rzeczywistości i jej ujmowania. Jest to proces skomplikowany, czasochłonny, a przede wszystkim wymagający dostępu do mass mediów. Jeśli jednak uda się dokonać podmianny znaczeń obecnych w dyskursie społecznym (np. dziecko nienarodzone

– płód; małżeństwo – para jedнопłciowa; prawica – faszyzm), to uda się zmienić odbiór rzeczywistości. Druga sfera to logika – ideologia nie może być prostacka i wewnętrznie sprzeczna, bo część ludzi zbyt szybko się zorientuje, że proponowana wizja świata jest kłamliwa. Dobrze skonstruowana ideologia potrzebuje logicznej spójności. Trzeci krok jest niezwykle ważny, bo realizuje się go w szeroko pojętej edukacji. Ideologiczne przesłania muszą znaleźć się w książkach i podręcznikach, z których uczą się dzieci i młodzież. W ten sposób, niejako naturalnie, ideologiczne tezy zostają przyswojone przez nowe pokolenia, które od najmłodszych lat uczone są tego, co należy wiedzieć, jak postępować i jak tłumaczyć sobie świat.

Treści serwowane na polach edukacyjnych zmieniają życie całych rodzin i wspólnot, wpływając na mentalną ocenę rzeczywistości i sposób ich życia. Kolejnym krokiem jest już zmiana moralności: za sprawą oddziaływania treści ideologicznych to, co wcześniej było niedopuszczalne, staje się akceptowalne, a nawet preferowane. Stąd już tylko krok do następnego etapu – ideologizacji życia politycznego. Zmiany w moralności powodują, że w życiu społecznym zaczynają dominować nowe cele, wartości i zadania. Politycy szybko się orientują, jakie tendencje moralno-społeczne są ważne w życiu obywateli, i ustawiają swoje programy pod ich wyborcze preferencje.

UWIEŚĆ CZŁOWIEKA

W ten sposób, od zmian w języku, poprzez edukację i moralność, ideologia jest w stanie zmienić życie społeczno-polityczne całych państw. Oczywiście proces ten nie jest prosty. Wymaga siły, czasu, determinacji, pieniędzy, a także jawnych i ukrytych sprzymierzeńców. Część osób – szczególnie tych, które nauczone są myślenia krytycznego – odkrywa niebezpieczeństwo złowrogich idei, przeciwstawia się im. Ta grupa krytycznych i czujnych ludzi jest dla ideologów największym

wyzwaniem. Stawiając pytania, pobudzając do refleksji i ukazując absurdalne skutki ideologicznych tez, ludzie ci są w stanie nawet uniemożliwić sukces groźnego planu zmian społecznych. Dlatego ideologie z taką zawziętością zwalczają swoich ideowych wrogów – i zawsze czynią to na kilka sposobów.

Najpopularniejszą metodą jest dyskredytacja, czyli podważanie autorytetu osób krytycznych i zadających celne pytania. Dlatego formułuje się zarzuty *ad personam*, eliminując te osoby z debaty publicznej. Innym sposobem są jawne kłamstwa i pomówienia, które zanim zo-

staną wyjaśnione, osłabiają stanowisko adwersarzy. Kolejnym jest medialne wyciszanie i marginalizacja osób i środowisk tak, aby zniwelować ich społeczne oddziaływanie. Ostatecznie ideologom chodzi bowiem o cywilną lub faktyczną eliminację tych, którzy ukazują ludziom manipulacje i kłamstwa. Ta paleta reakcji jest tak duża, ponieważ twórcy ideologii zdają sobie sprawę z tego, że walka idzie o wielką stawkę.

Jak uchronić się przed uwiedzeniem przez ideologiczne propozycje? Warto rozmyślać nad źródłami naszych osobistych opinii i poglądów, zastanawiać się, czy potrafię krytycznie przyjrzeć się swoim przekonaniom, czy umiem je wyjaśnić i zobiektywizować. Na ile mogę racjonalnie, spokojnie i logicznie uzasadnić to, w co wierzę i czym żyję? Należy podjąć ten wysiłek, aby się nie okazało, że sami jesteśmy więźniami utartych, a może wręcz ideologicznych mniemań. Nie bójmy się zadawać pytań, nawet jeśli wybijają nas one z drzemki subiektywizmu i każą skonfrontować się z tym, co nowe i nieznanne. Myślenie jest bowiem przygodą, którą warto zaryzykować.

Autor jest biskupem pomocniczym diec. warszawsko-praskiej, doktorem habilitowanym filozofii, profesorem UKSW, członkiem Zespołu Ekspertów KEP ds. Bioetycznych



redakcja@idziemy.com.pl



fol. xhz